Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 8000 M. — Z dostawą w mieście lub przesyłką pocztową 9000 M. — Za granicą 10.000 M.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul. Sokoła 4. Telef. Red. 13. — Telef. Adm. 291.

GAZETA PORANNA

NUMER ZAWIERA ...

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 300 Mk.
WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ 6-tej RANO.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY W... —

Nr. 6609. Lwów, sobota 3. lutego 1923.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stan...

Francja grozi ostremi represaliami wobec Niemiec.

Litewscy „powstańcy“ drwią z Ententy.

Jak zginął Eligjusz Niewiadomski.

107 ofiar katastrofy w kopalni.

Przyjazd prem. Sikorskiego do Zakopanego

(Telefonem).

Otrzymujemy następującą wiadomość telefoniczną:

Zakopane, 1. lutego, godz. 10 w nocy.

Jutro, w piątek przyjeżdża do Zakopanego na trzydniowy pobyt prezydent ministrów jen. Sikorski.

Przyjazd prezydenta ministrów, jakkolwiek nosi charakter prywatny, pozostaje w związku z ważnemi sprawami aktualnemi, które — nie ulega wątpliwości — będą w Zakopanem omawiane.

Spodziewany też jest jutro przyjazd byłego ministra dra Juljusza Twardowskiego. Natomiast już wczoraj przybył tu poseł amerykański Gibson.

Stanisław Zachariasiewicz.

Jednolita akcja walki z drożyzną.

Warszawa. (AW.) Według „Ekspressa Porannego“ spodziewać się należy że komisarjat do walki z drożyzną rozpocznie urzędowanie w przyszłym tygodniu. Wpierw jednak Rada ministrów ustali kompetencję i zakres władzy komisarjatu. Początkowo organizacja zwalczania drożyzny oprze się na szerokich podstawach społecznych. Powołane będą do współpracy komisje samorządowe dla zwalczania drożyzny, kooperatywy itp. Komisarjat połączy te wszystkie instytucje w jedną całość, która operując wielkimi kapitałami i rozporządzając zapasem towarów mogłaby obniżać stopniowo ceny.

Czy ponowny proces Fedaka?

Lwów, 1. lutego.

(d.) Jak wiadomo, z końcem listopada z. r. zapadł wyrok w procesie Stefana Fedaka, którego trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych zasądził na karę sześcioletniego ciężkiego więzienia. Imieniem zasądzonego Fedaka i jego towarzyszy obrońca dr. Maks Lewicki zgłosił wówczas zażalenie nieważności, wobec czego akta odeszły do Najwyższego Trybunału w Warszawie.

Wczoraj wśród adwokatów ukraińskich rozeszła się pogłoska, że listopadowy wyrok w procesie Fedaka **został zniesiony**, a to odnośnie do motywów wyroku **z powodu formalnych usterek w postępowaniu głównem.** Wskutek tego odbyć się ma **ponowna rozprawa.**

Jak nas informują z sądu okręgowego, na razie nie otrzymano tam z Warszawy żadnego zawiadomienia. Fedak nadal pozostaje pod strażą żandarmerji wojskowej.

NAJMŁODSZY I NAJPOPULARNIEJSZY ARTYSTA KINEMATOGRAFICZNY.



Rycina powyższa przedstawia „gwiazdę“ kinematograficzną, tym razem rodzaju męskiego. Jest to 14-letni Jack Stefanson, który nietylko odtwarza z powodzeniem role, odpowiadające jego wiekowi, ale podejmuje się także ról kobiecych i święci prawdziwe trjumfy. Obecnie, jak to widzimy na rycinie, w roli bohaterki dramatu filmowego, jest on oklaskiwany przez amerykańską publiczność

KONFERENCJA BISKUPÓW POLSKICH.

Warszawa. (AW.) Prezydent Rady ministrów Sikorski wystosował pismo do kardynała Dalbora z propozycją zwołania konferencji najwyższych dostojników kościoła w Polsce celem omówienia i ostatecznego ułożenia stosunków państwa polskiego i rządu do kościoła, oraz uzgodnienia tych stosunków z pewnymi punktami.

„Francja zdobyła hegemonję w Europie".

Tak mówi osławiony Ludendorff. — „Anglja nie odważy się nigdy na wojnę z Francją". — „My Niemcy na całym świecie nie mamy przyjaciół". — Konsekwencja: nienawiść i wyczekiwanie!

Wiedeń. (PAT). „N. Wien. Journal" donosi z Paryża: Dzienniki tut. zamieszczają wywiad z jen. Ludendorffem, który rzekł: Jeżeli się nie wydarzy cud, wówczas będziemy widzieli Francuzów jeszcze za rok a może jeszcze i dłużej w Zagłębiu Ruhry. Nie mamy nadziei na interwencję Anglji ani Ameryki. Cóż mogłaby uczynić Anglja lub Ameryka, aby przeszkodzić Francji w uzyskaniu hegemonji w Europie. Francja hegemonję tę już faktycznie zdobyła. Anglja nie odważy się nigdy na wojnę przeciw Francji. Francuska flota powietrzna jest zbyt potężna. Francuzi również wcale się nie troszczą o zdanie Ameryki (?), gdzie także nikt nie myśli o tem aby ganić Francję za jej obecne stanowisko.

Francja chce obecnie zerwać owoce swojej polityki wojskowej (?), którą uprawiała przez lat 200. Jest pewnem, że Francja nie dopuści do interwencji Anglji i Ameryki. My Niemcy musimy liczyć się z rzeczywistością, bo na całym świecie nie mamy przyjaciół, dlatego musimy ich mieć w nas samych i musimy pozostać jednomyślnymi i silnymi. Na Rosję nie możemy liczyć, albowiem w obecnej chwili Rosja jest wartością nieznaną i pozostanie nią przynajmniej do maja.

Dziennik kończy wezwaniem do jednomyślności w nienawiści i oporze przeciw Francji.

Niemcy zostaną bez węgla.

Paryż. (PAT). Havas. Francja i Belgja zawiadomiły rząd niemiecki, że władze okupacyjne ogłosiły rozkaz, wstrzymujący od dnia 1. lutego transport węgla i koksu do nieobsadzonych obszarów Niemiec.

FRANCUSKO-BELGIJSKA DYREKCJA OKUPACYJNA.

Paryż. (PAT). W. B. K. „Petit Parisien" donosi, że za zgodą rządu belgijskiego ma być utworzona francusko-belgijska dyrekcja, która będzie podlegała bezpośrednio generałowi Degoutte. Dyrekcja ta ma otrzymać pełnomocnictwo dorównujące conajmniej pełnomocnictwu komisji nadreńskiej.

PROKLAMOWANIE REPUBLIKI NADREŃSKIEJ?

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Duisburga: Francuzi zarekwirowali wszystkie automobile celem przewozu żołnierzy, i środków żywności do Zagłębia Ruhry. W Düsseldorfie krążyły wczoraj pogłoski, jakoby w najbliższych dniach miała być podjęta próba proklamowania republiki nadreńskiej. Dziennik dodaje jednak sam, że potwierdzenia tych pogłosek niema.

Francja grozi ostremi represjami.

ULTIMATUM POINCAREGO DO NIEMIEC.

Warszawa. (AW.) Poincare odbył wczoraj z przewodniczącym komisji odszkodowań Barthou naradę, na której omawiano sprawę zajęcia Zagłębia Ruhry. Krążą pogłoski, że postanowiono na razie wysłać do rządu niemieckiego ultimatum z zagrożeniem bardzo ostrych represji w razie dalszego oporu.

TYLKO SIŁA DZIAŁA NA NICH ZBAWIENNIE.

Paryż. (PAT.) Donoszą że energja z jaką sojusznicze władze wystąpiły przeciw sabotażowi urzędników niemieckich wywarła na ludności Zagłębia Ruhr bardzo dobre wrażenie. Ludność robotnicza nie reaguje zupełnie na zarządzenia władz niemieckich. Praca w kopalniach postępuje regularnie.

BALFOUR POŚREDNICZY.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" powtarza z Londynu informacje „Daily Chronicle", jakoby Balfour miał się podjąć pośrednictwa nieoficjalnego między Niemcami a Francją.

Niemcy zlinczowali 2 robotników polskich.

ORGANIZUJĄ AKCJĘ PRZECIW DOPUSZCZENIU POLAKÓW DO ZAGŁĘBIA RUHRY.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Düsseldorfu donoszą, iż doszło tam do gwałtownego incydentu z powodu przybycia robotników polskich, w celu pomocy w służbie kolejowej i pocztowej. W czasie awantur tłum zlynczował 2 robotników.

Z Berlina donoszą o przedsięwzięciu środków zapobiegawczych, w celu niedopuszczenia robotników polskich do Zagłębia Ruhry.

ANGLJA CHCE WYRÓWNAĆ SWE DŁUGI.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: Gabinet angielski postanowił dziś przyjąć propozycje amerykańskie w sprawie uregulowania długów angielskich w Ameryce.

OLBRZYMI DŁUG ANGLJI W AMERYCE.

Londyn. (PAT.) Rząd angielski zgodził się na proponowane przez Stany Zj. warunki w sprawie konsolidacji długu angielskiego. Suma długu wynosi 851,000.000 funtów szterlingów. Dług będzie spłacony w przeciągu 62 lat. Spłaty roczne w okresie pierwszych 10 lat wynosić będą 161,000.000 dolarów. W następnych latach 184,000.000.

WIADOMOŚCI O OKUPACJI WĘGIER.

Wiedeń. (AW.) Pisma włoskie donoszą, że mała ententa zażądała od Rady ambasadorów pozwolenia na okupację pewnych części Węgier, gdyby te nadal ociągały się ze spłatą odszkodowań. Natomiast „8 Uhr Abendblatt" stwierdza na podstawie informacji z kół dyplomatycznych, że wiadomości te są bezpodstawne i że wszelka interwencja wojskowa Czechosłowacji, Jugosławji,

Dr. Benesz o sytuacji międzynarodowej.

O losie, rozwoju i znaczeniu państwa decydują zazwyczaj jednostki. Jedna wybitna indywidualność przysporzyć może państwu ogromne korzyści i przyczynić się ogromnie do jego wzrostu. Czechosłowacja miała to szczęście, że w chwili przełomowej na czele rządu stanęli ludzie tacy, jak Masaryk i dr. Benesz.

Tym dwu mężom zawdzięczają Czesi niewątpliwie nietylko obecny swój dobrobyt, uregulowane stosunki gospodarcze, lecz także znaczenie, jakiem Czechosłowacja cieszy się już dziś w Europie.

Dnia 30. stycznia br. wygłosił dr. Benesz w komisji dla spraw zewnętrznych parlamentu czeskiego wielką mowę polityczną, w której na wzór ministrów wielkich mocarstw europejskich przedstawił szczegółowo ogólną sytuację polityczną w Europie, tudzież stanowisko, jakie Czechosłowacja w aktualnych sprawach europejskich zajmuje. Mowa dr. Benesza interesującą jest i dla nas, chociaż by z tego powodu, że dowiadujemy się z niej niejednego szczegółu, dotąd nam niedostatecznie wiadomego.

Wsprawie konfliktu niemiecko-francuskiego na tle reparacyj oświadczył dr. Benesz, że słuszność i prawo jest niewątpliwie po stronie Francji, mimo to jednak Czechosłowacja ze względu na własne swe interesy zająć musi w konflikcie tym stanowisko neutralne, użyczając Francji tylko poparcia moralnego.

Co do Rosji twierdzi dr. Benesz, że sowiety od chwili wybuchu konfliktu francusko-niemieckiego zmieniły widocznie swą taktykę. Przedtem akcentowały zawsze tendencje pokojowe, dokumentując je staraniami nawiązania stosunków gospodarczych z państwami ościennemi i wielkiemi mocarstwami europejskiemi. Obecnie wracają one do polityki interwencji w razie przewrotów społecznych we wielkich centrach europejskich, których ada dzień się spodziewają. Wolny sowiety wprawdzie sobie nie życzą, pragną tylko przez ewentualną interwencję zbrojną wprowadzić rządy komunistyczne przedewszystkiem w państwach ościennych. Dr. Benesz spieszy jednakże i w tem miejscu z zapewnieniem, że Czechosłowacja utrzymuje dobre stosunki także z sowietami i że jej i z tej strony na razie żadne nie grozi niebezpieczeństwo. Cała mowa dr. Benesza obliczoną jest widocznie na uspokojenie w pierwszym rzędzie sfer przemysłowych w kraju i pogłębienie zaufania zagranicy do państwa. Wpłynie ona też niewątpliwie dodatnio na kurs korony czeskiej.

Dr. Jeleń.

Traktat sewrski uznano za nieważny.

JAK LORD CURZON ZACHĘCA TURCJĘ DO PODPISANIA TRAKTATU.

Lozanna. (PAT). Lord Curzon wręczając projekt traktatu pokojowego delegacji tureckiej, podkreślił, że ani sojusznicy, ani Turcja nie dopuszczają możliwości wznowienia kroków wojennych, które wszystkim mogłyby przynieść szkodę. Nikt nie myśli pozbawiać Turcji obrony, czego dowodem jest utworzenie strefy militaryzowanej, przyznanie Turcji prawa utrzymywania oddziałów żandarmerji, utrzymywania 20.000 żołnierzy w Tracji zachodniej i dokonywania poboru wojskowego w Azji. Traktat opiera się na prawie i poszanowaniu praw Turcji i Grecji. Cały traktat w Sevres został uznany za nieważny. W końcu zaznaczył lord Curzon, że bez pomocy Anglji i sojuszników odbudowa Turcji i normalny jej rozwój jest wykluczony.

Jak zginął Niewiadomski.

Ostatnie chwile mordercy śp. Narutowicza:

„Rzeczpospolita" podaje szczegółowy opis ostatnich chwil mordercy śp. Narutowicza:

Po wyspowiadaniu się i przyjęciu Komunji św. Niewiadomski spędził noc spokojnie. Zbudzono go o godz. 5 rano.

Przed 6 w dwóch samochodach przyjechali zastępca naczelnika policji, p. Charlemagne i sekretarz sądu p. Janasz Bylinski, w drugim samochodzie wydelegowany do uczestniczenia w tej czynności podprokurator Czesław Michałowski i obrońca adwokat Kieński.

Bezpośrednio potem podprokurator wszedł do celi w towarzystwie sekretarza i sprawdził personalja Niewiadomskiego. Oskarżony pozostał przez chwilę ze swoim obrońcą i przez ten czas swobodnie i pogodnie z nim rozmawiał.

Z kolei wszedł do celi wydelegowany gwardjan klasztoru OO. Kapucynów o. Benjamin Szutag z krzyżem, udzielając skazanemu pociechy religijnej, który też przyjął z wielką serdecznością i wdzięcznością. Następnie przybył jeszcze lekarz wojskowy.

Przed godziną pół do 7 wyruszyły z podwórza Cytadeli trzy samochody. W pierwszym wojskowym sanitarnym w towarzystwie asysty wojskowych żandarmów jechał Niewiadomski. W dwóch następnych podprokurator, sekretarz, obrońca i naczelnik policji.

W drodze samochód wojskowy, w którym jechał Niewiadomski, psuł się co chwila i stawał. Dojechawszy do końca murów fortecznych samochody zatrzymały się. Dalszą część drogi odbyto pieszo. Naprzód pewnym krokiem szedł skazaniec przy nim jego obrońca i duchowny. Gdy mec. Kieński wziął go pod ramię, Niewiadomski z pogodnym i uprzejmym uśmiechem podziękował za pomoc:

— Panie mecenasie, niech mnie pan puści, bo pomyślą jeszcze, że mnie pan podtrzymuje, a ja idę z całą pewnością siebie.

Jeszcze poprzedniego wieczoru podprokurator Michałowski przyjechał obejrzeć miejsce stracenia. Dowiedziawszy się, że na niem tracą bandytów, wybrał inne i kazał ustawić nowy słupek. Do wykonania egzekucji została wydelegowana szkolna kompanja 30-go pułku strzelców kaniowskich.

Przyszedłszy na miejsce stracenia kompania ustawiła się w czworobok. W środku stanął Niewiadomski, przy nim o. Kapucyn. Wtedy z polecenia prokuratora sekretarz odczytał sentencję wyroku. Potem Niewiadomski ucałował krzyż i został pobłogosławiony przez duchownego. Pewnym głosem odezwał się:

— Chciałbym parę słów ostatnich jeszcze powiedzieć.

Po chwili milczenia rzekł:

— Odchodzę szczęśliwy, że przestaję patrzeć na to, co z Polską zrobiono, ufny, że krew moja przyczyni się do zjednoczenia wszystkich serc polskich.

Powiedziawszy te słowa przystąpił sam do słupka. Komendant kompanji podprowadził 6 wylosowanych żołnierzy na odległość około 8 kroków przed słupek. Jeden z żołnierzy podszedł do Niewiadomskiego aby mu oczy chusteczką przewiązać.

Lecz skazaniec powiedział:

Ale do słupka.

— Nie zawiązujcie mi oczu i nie przywiązujcie.

Następnie zwrócił się do żołnierzy, którzy go mieli rozstrzelać:

— Proszę, aby mierzono mi w głowę, ja stanę wam wygodnie.

Stanąwszy u słupka, zdjął płaszcz i kapelusz i rzucił je obok na ziemię. Poczem wyprostował się, a wyraz pogodny nie schodził mu z twarzy. Do ust podniósł kwiaty, otrzymane od rodziny.

W tej chwili padła komenda i zabrzmiała salwa. Niewiadomski runął na ziemię, twarzą na kwiaty. Lekarz wojskowy skonstatował śmierć natychmiastową. Przyszli grabarze wojskowi. — Przyniesli trumnę dotychczas ukrytą, ułożyli w niej zwłoki, a na piersiach położyli kwiaty, które trzymał w ręku. Trumnę pochowano w prowizorycznym dole.

Ostatnie życzenie zmarłego.

Niewiadomski pozostawił w notatkach swoich następujące życzenie do rodziny:

„Kiedy wam oddadzą zwłoki, to proszę by trumny nie otwierano, tylko zamknięto ją w drugiej, dużej. Karawan jeśli ma być użyty (a pewno musi być użyty bo za daleko na nogi) niech będzie skromny. Nie lubiłem się wdrapywać na wyniosłe miejsca. Chciałbym utrzymać ten styl. Piękno będzie w czem innem, niż w karawanie. To jest blichtr".

Wedle wiadomości, otrzymanych od władz sądowych, rodzina zmarłego otrzyma ciało w najbliższym czasie, celem pochowania go na cmentarzu.

„Nr. 56" na cmentarzu Cytadeli.

Do trupa podszedł pierwszy ks. Wiator i ukląkłszy, odmówił modlitwę za umarłych.

Oczom jego przedstawił się okropny widok:

Górna część głowy Niewiadomskiego uległa zupełnie strzaskaniu

mózg i kawałki czaszki rozpryskały się dokoła.

Przyniesiono białą trumnę zbitą z surowych desek, kilku żołnierzy uniosło trupa, układając go w trumnie —

jeden z żołnierzy łopatką zgarnął rozpryskany mózg

i również włożył do trumny.

Spoczęły w niej i trzy okrwawione róże, z któremi skazaniec nie rozstawał się aż do chwili zgonu.

Po kilku minutach trumnę zabito gwoździami i przeniesiono ją do zgóry przygotowanego dołu.

Pod czerwonym murem Cytadeli włożono trumnę do jamy i zasypano ziemią. Na grobie zatknięto tabliczkę z czymska liczba „56". Jest to kolejny numer pogrzebnych skazańców rozstrzelanych na stokach Cytadeli.

Przed złożeniem do trumny dopuszczono na plac egzekucji dwóch stryjecznych braci Niewiadomskiego, Romana i Jana.

Grób położony jest w sąsiedztwie jedynej maleńkiej jodełki, jaka się znajduje na stokach Cytadeli.

Warty egzekucyjne po wszystkiem zostały zwolnione i tłumy tylko publiczności począł ciągnąć z pielgrzymką do słupa i świeżo usypanej mogiły.

Ostatniem życzeniem skazańca jest, by trumny z jego zwłokami po zwróceniu jej rodzinie, nie otwierano, lecz zamknięto tylko w drugiej, dużej.

Wkońcu prosi rodzinę o przewiezienie zwłok na Powązki, gdzie pragnie znaleść wieczny odpoczynek.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.

Warszawa. Tel. wł. (m). Wczoraj urządzono w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za spokój duszy Niewiadomskiego.

Jedna z największych katastrof kopalnianych.

OFIARAMI PADLI GŁÓWNIE POLACY.

Warszawa. (AW.) „Rzeczpospolita" donosi, że z kopalni Heinischa koło Bytomia wydobyto dotychczas około 350 ludzi z tego 75 nieżywych i około 100 ciężko chorych, do których musiano stosować sztuczne oddechanie. W kopalni znajduje się dotychczas jeszcze około 250 robotników, prawdopodobnie bez życia. Kopalnie te znajdowały się tuż pod samym Bytomiem. Pracowali w niej jednak głównie górnicy Polacy. Straż pożarna i policja utworzyły silny kordon wokoło kopalni. W obrębie kordonu dzieją się okropne sceny. Na znak żałoby w Bytomiu zawieszono przedstawienia w teatrze, oraz inne widowiska. Utworzono komitet ratowniczy, który zbiera składki dla ofiar.

DOTĄD WYDOBYTO 107 ZABITYCH.

Bytom. (PAT.) Wybuch kopalni w Heinitz nastąpił o godz. 7.30 rano. Dziś o godz. 9 rano wydobyto **107 zabitych, 49 robotników znajduje się jeszcze pod ziemią.** Rząd w Opolu przeznaczył jeden miljon marek na zapomogę dla rodzin, których ojcowie padli ofiarą katastrofy.

Plan sanacyjny ministra skarbu.

SEJM UCHWALI WNIESIONE PROJEKTY PODATKOWE.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na najbliższem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowo - budżetowej zabierze głos min. skarbu celem przedstawienia komisji swego **planu sanacyjnego, szczególnie w dziedzinie podatków.**

W ten sposób po przedstawieniu przez min. skarbu podatkowego planu sanacyjnego komisji, **Sejm będzie mógł przystąpić do uchwalenia wszystkich, do tej pory wniesionych projektów podatkowych.**



Litwa grozi aljantom konfliktem wojennym!

PUPIL KOWNA SIMONAJTIS DOMAGA SIĘ WYCOFANIA WOJSK KOALICYJNYCH Z KŁAJPEDY.

Warszawa. (Telef. wł. m). Jak wiadomo, Simonajtis wystosował do aljantów notę, domagającą się ustąpienia wojsk koalicyjnych z Kłajpedy. Najbardziej charakterystyczny ustęp noty powiadamia, że sprowadzenie wojsk i okrętów wojennych koalicji zagraża **niebezpieczeństwem nowych konfliktów z powstańcami litewskimi.** Dalej, niewiadomo z jakiego tytułu Simonajtis wzywa komisję międzysojuszniczą do zarządzenia, **by statki wojenne koalicji opuściły natychmiast port kłajpedzki, by odwołano niezwłocznie francuskiego komisarza Petisne, oraz wojska francuskie.** Wreszcie nota zwraca uwagę, że wszelka dalsza **wysyłka** wojsk koalicyjnych uważana będzie **jako pogwałcenie nienaruszalności terytorjum,** oraz że przedsięwzięte będą **wszystkie środki, by nie dopuścić do lądowania wojsk koalicyjnych. (!)**

„Ultimatum" samozwańczego rządu kończy się zapewnieniem, iż **dyrektorjat władzy się nie wyrzeknie i będzie bronił jej z orężem w ręku, przyczem odpowiedzialność za ewentualny przelew krwi musiałby spaść na komisję aljantów.** Po otrzymaniu powyższej odpowiedzi Simonajtisa, komisja oświadczyła, że **uważa za trwające w dalszym ciągu zawieszenie broni i że zwróci się o instrukcje do odnośnych rządów.**

O podział pasa neutralnego.

Warszawa. (AW.) Dziś rano w Paryżu otwarta zostaje rozprawa Ligi Narodów nad sprawą podziału pasa neutralnego na Wileńszczyźnie. — Przybyli samorzutnie delegaci ludności pasa neutralnego poseł Zajączkowski i p. Korczyński. — Sprawę podziału pasa referuje Hymans, który przedstawił projekt podziału horyzontalny. Projektowi temu przeciwstawił Askenazy o wiele prostszy plan podziału wertykalnego. Istnieje tendencja przekazania sprawy Radzie amabasadorów, czemu energicznie sprzeciwia się delegacja **polska.**

Po południu Rada Ligi Narodów omawiała **konflikt polsko - litewski** i przyjęła w tej sprawie wniosek, w myśl którego sporne obszary, zamieszkałe przez większość polską, mają pozostać na podstawie układu w sprawie mniejszości narodowych z dnia 28. czerwca 1919 roku prowizorycznie pod polską administracją aż do czasu definitywnego wyznaczenia granic spornych obszarów.

„POWSTAŃCY" KŁAJPEDZCY KPIĄ Z NAKAZÓW KOALICJI.

Warszawa. Tel. wł. (m). Powstańcy kłajpedzcy **nieusłuchali ultimatum nadzwyczajnej komisji Ententy i odrzucili kategorycznie żądanie opuszczenia miasta. Dotychczas jednak nie zastosowano wobec nich żadnych represji.**

Rządu polskiego jest **w obecnej chwili jedynie wskazane.**

Komisja odłożyła następnie merytoryczne rozpatrzenie tej sprawy do następnego posiedzenia

---

AUSTRJA NARESZCIE WYBRNIE Z KŁOPOTU

(Telefonem od naszego korespondenta).

(w) Rada Ligi Narodów omawiała dziś problem austrjacki. Balfour, jako **przewodniczący** komitetu austrjackiego złożył referat w tej sprawie. Salandra, Viviani i Balfour zakomunikowali imieniem swych rządów, że **reprezentowane przez nich państwa są gotowe do zawarcia z Austrją układów handlowych.**

DOMNIEMANY NASTĘPCA GEN. HACKINGA.

Warszawa. Tel. wł. (m) Na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów zaproponowano kandydata na wysokiego komisarza wolnego **miasta** Gdańska p. Mac Donella, obecnego rządcy zachodniej prowincji Egiptu.

REFORMA SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA.

Warszawa. Tel. wł.) (m) Odbywają się tutaj narady w sprawie reorganizacji służby bezpieczeństwa publicznego w administracji ogólnej. W naradzie uczestniczą przedstawiciele **prezydjum** Rady ministrów i min. spraw wewnętrznych.

SAMORZĄD MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Warszawa. Tel. wł. (m) W związku z wprowadzeniem w życie uchwalonego przez Sejm samorządu dla Małopolski Wschodniej, **prezydent** min. Sikorski zaprosił do Warszawy b. namiestnika Galicji dra Michała **Bobrzyńskiego oraz senatora prof. Kasznicę.**

SANITARNA KONWENCJA POLSKO-ROS.

Warszawa. Tel. wł.)m) Zostały już ukończone rokowania w sprawie konwencji sanitarnej polsko-rosyjskiej. Konwencja ma być w tych dniach podpisana.

Polska zaczeka na decyzję aljantów w sprawie Kłajpedy.

OŚWIADCZENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH SKRZYŃSKIEGO.

Warszawa. Tel. wł. (m). Komisja spraw zagranicznych wysłuchała dziś expose min. Skrzyńskiego. Minister stwierdził, że **sprawa Kłajpedy jest w pierwszym rzedzie naruszeniem praw usankcjonowanych traktatem** wersalskim. Zuchwały napad Litwinów na terytorjum Kłajpedy **jest wyzwaniem mocarstw zachodnich,** które będą umiały bronić swego zagrożonego stanowiska. Polska zaprotestowała wobec **Rady Ambasadorów przeciw zamachowi litewskiemu,** co świadczy, że w każdym razie **nie uzna żadnego jednostronnego rozstrzygnięcia tej sprawy.** Ponieważ Polska chce prowadzić politykę pokojową, przeto **zamierza oczekiwać ze spokojem wyniku akcji mocarstw sprzymierzonych.**

Wywiązała się dyskusja, w której wyrażono zapatrywanie, że omawianie szczegółów poruszanej sprawy będzie możliwe dopiero wówczas gdy minister Skrzyński wygłosi konkretne przemówienie. Senator Koskowski wyraził obawę co do zgody mocarstw sprzymierzonych w sprawie terytorjum Kłajpedy, co stanowićby mogło dla **nas poważne niebezpieczeństwo.**

Min. Skrzyński zaznaczył, że trudno jest dyskutować bez rozpatrzenia faktycznej strony stanu pertraktacji, a ponieważ Polska chce prowadzić politykę pokojową, przeto musi wyczerpać wszelkie środki dyplomatyczne, któreby nie popsuły ogólnej linji tej polityki. Minister jest zdania, że takie pokojowe, na gruncie legalności oparte postępowanie

Sprostowanie.

W sprawie rzekomego rab nku dolarów w hotelu Amery ańskim we Lwowie u Semuela Rebhuna, pismo, podając fakt ten do wiadomości, wsp mniały, że poszkodowany p. Józef Glasner jest rzekomo geometrą. Wobec tej pomyłki Komisarjat V. policji państwowej poświadcza, że przy spisywaniu protokołu policyjnego p. Glasner podał, iż jest kancelistą ewidencji katastru podatkowego w Winnikach, a nie geometrą. Nadto tenże Komi arjat poświad za, że pani Mirta Glassnerowa nie była aresztowana i prawdopodobnie padła ofiarą oszustwa Rebhuna. 676

Zjazd Związków urzędniczych w Warszawie.

POPRAWKI DO RZĄDOW. PROJEKTU PŁAC.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Polski" donosi, że w ciągu dnia 28 i 29 zm. odbywał się zjazd przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych pracowników państwowych zwołany w sprawie nowego projektu rządowego o uposażeniach funkcjonarjuszy państwowych. Na zjazd przybyli przedstawiciele 24 związków zawodowych. Ustalono szereg poprawek do projektu rządowego, które będą przedstawione rządowi.

Zjazd wybrał nowy zarząd centralnej komisji państwowej złożony z 15 członków. Przezesem komisji został wybrany jednomyślnie p. Piotrowski. Wybrano delegację, która przedłoży uchwalone poprawki prezydentowi ministrów i uczestniczyć będzie w konferencji z przedstawicielami rządu

Ze sceny i estrady.

(Gościnny występ Ewy Bandrowskiej w „Lakme", Delibes'a. — Wieczór taneczny Barbary Wolskiej).

Lwów, 2. lutego.

Gościnne występy p. Ewy Bandrowskiej przyjęły liczne rzesze jej zwolenników z radością, równocześnie jednak ze zdziwieniem. Zapytywano, dlaczego znakomita śpiewaczka „gości" jedynie na scenie, która jej tyle wysokie artystycznych momentów zawdzięcza. Czyżby dla p. Ewy Bandrowskiej brakło miejsca w składzie opery lwowskiej? Sądzę, że zyskałaby wiele, pozyskując artystkę na stałe i przypuszczam, że skorzysta z nadarzającej się okazji skwapliwie. Głos i sztuka władania nim, aparycja, gra sceniczna, przedewszystkiem zaś niezwykła wprost muzykalność i wyjątkowa kultura z jaką zetknęliśmy się na wczorajszem przedstawieniu, przypomniała nam dawne dobre czasy, kiedy to mieliśmy sposobność podziwiać często znakomitą artystkę na deskach naszej sceny, kiedy to dzięki jej sztuce przeżywaliśmy niczapomniane i niczem w pamięci niezatarte artystyczne chwile. Bolejąc więc nad tem, iż witamy ją jako gościa jedynie — witaliśmy ją z prawdziwą radością, iż przynajmniej przez kilka wieczorów będziemy się mogli rozkoszować jej szlachetną sztuką.

Musiałem wcześniej opuścić teatr, by czyniąc zadość obowiązkom recenzenckim przypatrzeć się produkcjom tanecznym p. Barbary Wolskiej. Współpracownica słynnego Stanisławskiego ujawniła w swych pomysłach tanecznych wiele kultury i subtelności prostymi środkami wywołując efekty silne i wysoce artystyczne. Okazała się też wytrawną nauczycielką, gromadka bowiem jej uczennic z wyróżniającą się p. Belą K. na czele, wykonała sprawnie szereg ewolucji tanecznych, zyskując poklask i uznanie licznie zgromadzonej publiczności. Zapełniona szczelnie sala nastrajała optymistycznie, świadczyła bowiem o tem, że wśród publiczności naszej panuje żywe zainteresowanie dla tej tak ważnej, a tak bardzo jeszcze zaniedbanej u nas gałęzi sztuki.

Dr. Juljusz Balicki.

JAK ŚLEPI CZYTAJĄ PRZY POMOCY MASZYNY.



(f) Od szeregu lat różni uczeni, jak lekarze i inżynierowie pracują nad skonstruowaniem odpowiedniej maszyny, aby ślepi mogli przy jej pomocy czytać różne pisma i książki. Do tej pory sporządzono już wiele takich maszyn, a modele tych maszyn były wystawione na licznych zjazdach lekarskich i wystawach, gdzie wynalazców nawet nagradzano dyplomami. Obecnie po licznych eksperymentach została udoskonaloną taka maszyna pomysłu lekarza angielskiego dra E. Fournier d'Albe, zwana „optophone". Rycina powyższa przedstawia taką maszynę, za pośrednictwem której i za pomocą słuchu, osoby niewidzące mogą bez natężenia czytać pisma i książki.

Przed balem Prasy.

Zbiór szkiców, przeznaczonych na upominki dla uczestniczek Balu, przedstawia się już w tej chwili — jakkolwiek nie jest jeszcze skompletowany — wprost wspaniale. Ofiarność artystów i artystek, zwłaszcza lwowskich, objawiła się imponująco.

Dotychczas nadesłali szkice pp.: Tadeusz Rybkowski, St. Batowski, A. Stefanowicz, Opiński, Doręgowski, Albinowska, Korzeniowska, Lanżanka, Nowotnowa, Opolska, Rosenfeldówna, St. Tenerowicz, M. Reyzner, Podlewska i Dolińska; z krakowskich: Karszniewicz, Czerwenka, Stroynowski, Sadłowski. Nadto p. Rychter-Janowska nadesłała cztery prześliczne obrazki olejne, a p. Wodzinowski większy szkic akwarelowy, przedstawiający krakowskie wesele. Te ostatnie w myśl wyraźnego życzenia ofiarodawców, mają być osobno sprzedane z przeznaczeniem dochodu na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich.

Dalsze ofiary — między innemi także z Warszawy — napłyną w ciągu dnia dzisiejszego. Szkice te są wystawione na widok publiczny w oknach sklepu pp. Krzyszkowskiego i Motylewskiego w hotelu George'a.

KRONIKA.

Rejestracja samochodów. Dnia 16. lutego br. upływa termin rejestracji samochodów, dla uzyskania prawa ruchu na drogach publicznych. Ponieważ do podań dołączone być muszą opisy techniczne i rysunki odnośnych samochodów, przeto zorganizowaną została drużyna techników-specjalistów, z „Koła mechaników Politechniki lwowskiej", wykonująca te prace należycie i szybko. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje firma Witolda Trandy we Lwowie, ul. Podlewskiego 1. 2.

Miejski zakład opału zwraca uwagę Publiczności, że w swych składach, znajdujących się w każdej dzielnicy miasta sprzedaje węgiel opałowy z Jaworzna po zniżonej dla mieszkańców Lwowa cenie 11.000 mk. za 100 kg. loco skład.

Z sali sądowej. Onegdaj przed sędzią jednostkowym w tut. sądzie okręgowym karnym Łyczkowskim, toczyła się rozprawa przeciw Henrykowi Applowi, byłemu dostawcy intendanturze wojskowej przyborów pisarskich. W czasie dostawy powstała scysja między nim, a jednym z oficerów, co też oparło się o sąd. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia ukarał p. Appla, którego bronił adw. dr. Pierackl, grzywną 300.000 mk., a w razie nieściągalności tej kwoty 10-dniowym aresztem.

Ukaranie łamistrejka. Robotnicy z firmy spedycyjnej Leinkaufa, pobili wczoraj Dmytra Turczyna, który nie chciał się solidaryzować ze strajkującymi, tak dotkliwie, że Pogotowie ratunkowe musiało mu udzielić pomocy.

Bandyta pod schodami. Onegdaj w nocy wypadł z pod schodów sieni, w domu przy pl. Św. Teodora, jakiś opryszek i rzucił się z rewolwerem w ręku na Franciszka Greczyłę, dozorcę tego domu. Nieznajomy bandyta uderzył kilka razy główną rewolweru Greczyłę po głowie, poczem oddał jeden strzał dla postrachu i wyszedł najspokojniej na ulicę. Pobitego zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe.

Znaczna zguba. P. Towarnicka, zam. przy ul. Senatorskiej l. 4, zgubiła onegdaj na ulicy złoty branzoletkowy zegarek, marki „Mermont Freres", wartości około 1 miljona mk.

Kradzież. Ze szafki, stojącej na ganku, skradziono Salomonowi Majselesowi, zam. przy ul. Bernsteina 11 a, prowianty, wartości 400.000 mk. Michałowi Kuszpie, skradziono po rozbiciu mieszkania przy ul. Rycerskiej l. 27, damską i męską garderobę, wartości 2.300.000 mk., a Chan Kwartner i Edce Zahler, skradziono z mieszkania przy ul. Kaźmierzowskiej l. 3, garderobę, wartości 1,450.000 marek.

Zaopatrzył się na karnawał. Ze sanek, stojących przed sklepem Seligmana, przy ul. Sykstuskiej, skradł drowi Jakóbowi Sommersteinowi jakiś amator karnawału frak, wartości 1 miljona mk.

Puzappocycy skórzani. W sprawie t. zw. „Puzappu skórzanego" swego czasu trybunał wszystkich oskarżonych, a w tem dr. Futyme, dra Hausmana i inż. Chruściela uwolnił od oskarżenia. Jednak wskutek zażalenia nieważności prokuratora Najwyższy trybunał zniósł wyrok i wskutek tego odbędzie się rozprawa w Warszawie, podczas której oskarżonych bronić będą adwokaci lwowscy dr. Batycki i dr. Bromberg.

Napad nożowca na pl. Halickim. Na placu Halickim napadł wczoraj Jan Hrymich, posługacz, zam. przy ul. Dąbrowskiego, na posługacza Józefa Sosnowskiego, zam. przy ul. Wybranowskiego 3 i zranił go nożem w głowę. Rannego zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe, a nożowca aresztowano.

Sprzeniewierzenie. Józef Baisinger, właściciel firmy „Agra" doniósł o sprzeniewierzeniu swego urzędnika Michała Wichra 1,201.050 mk.

Z KRAJU.

Powrót dzieci polskich z Syberji. Władze nasze otrzymały zawiadomienie, że 200 dzieci polskich ze Wschodniej Syberji przybyło w dniu wczorajszym do Moskwy. Dzieci te przyjadą do Warszawy około 10 lutego.

Nie jechać do Argentyny. Według informacji konsulatu polskiego w Buenos Aires niema w Argentynie w chwili obecnej zapotrzebowania na personal wiertniczy i techniczny, nie posiadający wykształcenia fachowego. Konsulat polski w Buenos Aires stwierdza, że prowadzona w kraju agitacja za wyjazdem do Argentyny personalu wiertniczego i technicznego do tamtejszych kopalń nafty pozbawiona jest wszelkiej podstawy realnej, gdyż wszystkie lepiej płatne stanowiska obsadzone są przez personal wiertniczy niemiecki albo północno-amerykański, który zna dobrze stosunki miejscowe i włada językiem hiszpańskim, wskutek czego ostrzega się przed nierozważnym wyjazdem do Argentyny bez poprzedniego uzyskania stałego engagement ze strony godnych zaufania firm eksploatacyjnych.

Biskup prawosławny Włodzimierz został na skutek uchwały I. Synodu biskupów prawosławnych w Polsce usunięty od zarządu diecezji mińskiej i wikarjatu białostockiego i osadzony w klasztorze Dormau na Wołyniu.

Kredyt na osadnictwo wojskowe. Uchwałą Rady ministrów przyznany został ministerjum rolnictwa z dóbr państwowych dodatkowy kredyt w wysokości 200 miljonów marek na udzielenie osadnikom wojskowym pomocy finansowej na zagospodarowanie się. Fundusz ten przekazany zostanie do Państwowego Banku Rolnego, który udzielać będzie pożyczek osadnikom stosownie do dyspozycji min. rolnictwa w ramach rozporządzenia min. rolnictwa z d. 13 marca 1922 r.

Zmiany okręgów Dyrekcji warszawskiej, radomskiej i wileńskiej. Z dniem 1 stycznia 1923 przyłączone zostały: 1) z dyrekcji wileńskiej do dyrekcji warszawskiej odcinki: Warszawa-Łapy wyłącznie, Tłuszcz-Ostrołęka-Łapy wyłącznie, Śniadowo - Łomża, Raszulka-Ostrołęka-Małkinia-Siedlce włącznie, Warszawa-Siedlce włącznie, Siedlce-Łuków-Brześć wyłącznie, Tłuszcz-Mińsk Mazow.-Pilawa. 2) Z dyrekcji wileńskiej do dyrekcji radomskiej odcinek Kowel-Brześć wyłącznie.

Z DNIA.

BAL KADETÓW LWOWSKICH.

Dziślaj się bawią kadeciki! —
Któż dla nich niema sentymentu?
Więc będzie nastrój śliczny, dziki
Młodości i temperamentu.
Kto przyjdzie na ulicę Fredry.
Jeśli ma jeszcze znośną odzież,
Zobaczy, jak się bawić umie
Najmilsza, bo żołnierska młodzież.

— „Zosieńko! Kocham sercem całem!
Czuję, że nie wytrzymam zimy" —
— „Gdy pan zostanie jenerałem,
To wtedy o tem pomówimy" —
Lecz kiedy chwyci ją w objęcia
W fokstrocie, albo w jakiemś shimmy,
Zosieńka powie: „Kadeciku!
Ja także nie wytrzymam zimy" —

Bo młodość ma już taką siłę,
Że choćby było jaknajciemniej,
To rzeczy trudne i zawiłe
Rozstrzyga zawsze najprzyjemniej.
Więc przyjdź, młodzieńcze i ty starcze,
Chociaż już czujesz zimę w kości,
Jeśli się chcesz na chwilę ogrzać
Przy ogniu weny i młodości.

Nemo.

Dyr. P. K. K. P. Bigo ustąpił, (m) Naczelny dyrektor PKKP. p. Bigo ustąpił ze swego stanowiska. Naczelne kierownictwo zostało tymczasowo powierzone dyrektorowi Karolowi Rybińskiemu.

Koniec „Dziennika Cieszyńskiego". (m) Z Cieszyna telegrafują, że przestał tam wychodzić „Dziennik Cieszyński", jedyne pismo polskie na Śląsku. Główną przyczyną upadku dziennika był podział Śląska na dwie części oraz odebranie debitu. Zaznaczyć należy, że „Dziennik Cieszyński" był zawsze strażnicą polskości na Śląsku.

Podrożenie dzienników warszawskich. — Z dniem dzisiejszem podwyższona została cena pojedynczego numeru z 200 na 300 marek.

Pobory marszałków i posłów. Na wczorajszem posiedzeniu komisji regulaminowej Sejmu ustalono, że podstawowa płaca posła będzie wynosić mkp. 900.000, a w razie wzrostu drożyzny będą posłowie otrzymywali dodatki drożyźniane, przysługujące urzędnikom państwowym. Pobory marszałków sejmu i senatu zostaną zrównane i dojdą do sześciokrotnej wysokości poborów poselskich.

Ustąpienie pułkownika Kukiela. Szef wydziału III Sztabu Generalnego pułk. Kukiel opuścił zajmowane przez się stanowisko, by wziąć udział w kursie dla wyższych dowódców. Pułkownik Kukiel w dziedzinie szkolnictwa wojskowego położył wielkie zasługi, wśród ogółu wojskowych zaś cieszył się poważaniem i sympatją.

Pożyczka budowlana. „Ekspress" donosi, że sfery skarbowe noszą się z projektem wypusz-

6 lat więzienia za podpalenie stodoły.

AKT ZEMSTY WYDALONEGO ZE SŁUŻBY PAROBKA.

We wsi Zalesie koło Janowa, tamtejszy gospodarz Karol Młodnicki w pierwszych dniach października ub. r. oddalił ze służby parobka 21-letniego Włodzimierza Semena.

Oddalony parobek postanowił srogo zemścić się za to na swym b. gospodarzu. Pozostał więc w tej samej wsi i chodził stąd na robotę do Janowa. Tymczasem myśl zemsty w nim dojrzała i szukał tylko odpowiedniej chwili, aby ją w czyn wprowadzić.

Kiedy nadszedł piąty listopada, podkradł się w nocy pod stodołę Młodnickiego i podpalił strzechę. W jednym momencie cała stodoła ze zbożem, wartości 1,668.000 mk. stanęła w płomieniach i spaliła się doszczętnie.

Wprost od ognia udał się Semen na posterunek policji i przyznał się, że podpalił stodołę Młodnickiego z zemsty za doznane krzywdy.

Za czyn ten odpowiadał wczoraj przed ławą przysięgłych. Na podstawie jednogłośnego werdyktu sędziów przysięgłych trybunał skazał Semena na 6 lat ciężkiego więzienia.

Skazany wniósł zażalenie nieważności, motywując je nieprzesłuchaniem wszystkich świadków, którzy, z powodu nieprzybycia pociągu z Jaworowa, na rozprawie stawić się nie mogli.

Rozprawie przewodniczył r. Narolski, oskarżał prokurator dr. Hymlewicki, obrona była ustanowiona z urzędu.

Ujęcie mordercy kupca pod Chyrowem

ZAMORDOWAŁ GO BAGNETEM I WRZUCIŁ DO POTOKU.

Przed kilku dniami znaleziono w potoku przepływającym między Śliwnikami a Polaną zwłoki **Mojżesza Gleicha, 21-letniego kupca z Chyrowa.**

Zawiadomiony o tem lwowski okręgowy urząd śledczy **wysłał natychmiast na miejsce** wywiadowcę Kuszlika, który rozpoczął prowadzić śledztwo, uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Przesłuchany ojciec zamordowanego zeznał, że w tydzień przed dokonaniem morderstwa zjawił się u jego syna niejaki Stefan Paniszczak, 23-letni parobczak z Śliwnik, z zawiadomieniem, że w Polanie jest do sprzedania bydło. Syn przesłuchiwanego udał się do wskazanej wsi, jednakowoż na miejscu okazało się, że bydła tam nikt nie chce sprzedać.

Mojżesz Gleich, zawiadomiony przez tego samego parobka w przeddzień dokonania mordu o podobnej okazji kupna, zabrał ze sobą 1,100.000 m. i nie podejrzewając nic złego udał się do Polany.

Po drodze w umówionem miejscu spotkał się Paniszczak z Gleichem, a wywabiwszy go na „krótsze drogi" do Polany, **zamordował go bagnetem i obrabował z gotówki.** Następnie dla zatarcia śladów trupa rzucił do potoku.

Na podstawie zeznań starego Gleicha przyaresztowano Paniszczaka, a skrwawiona koszula stwierdziła niezbicie jego winę. Mordercę odstawiono do Chyrowa, gdzie stanie przed sądem doraźnym.

czenia pożyczki budowlanej w formie tzw. obligacji złotych. (AW.)

ZE ŚWIATA.

Pożar dworca medjolańskiego. Około godz. 23 spalił się dworzec w Medjolanie. Przyczyna pożaru nieznana. Kasa w której było 16 miljonów lirów została uratowana.

Nowe banknoty niemieckie. Bank Rzeszy wypuszcza w najbliższych dniach w obieg banknoty opiewające na 100.000 marek.

Zamiast cerkwi — domy zabaw. Rząd sowiecki nosi się z zamiarem przemienienia wszystkich cerkwi na domy zabaw i kluby. Kilka cerkwi w Moskwie uległo już temu losowi.

Pijaństwo dyplomatyczne. Władze skarbowe Stanów Zjedn., gdzie jak wiadomo, obowiązuje ścisły zakaz alkoholu, zwróciły uwagę na niezwykle wielką ilość napojów wyskokowych, które sprowadzają placówki dyplomatyczne niektórych państw. Ilość ta przewyższa najbardziej obfitą konsumcję personalu dyplomatycznego. Rząd Stanów Zjedn. zwróci uwagę odnośnym placówkom dyplomatycznym, że import napojów wyskokowych, przekraczający zwykłe rozmiary, może wywołać podejrzenie prowadzenia nielegalnego handlu alkoholem.

Rzekomy zamach na króla Anglji. Kiedy król i królowa Anglji, bawiący w miejscowości Sandringham, opuszczali dworzec, pewien żołnierz nazwiskiem Ambraham, zastąpił drogę parze królewskiej i podniósł w górę szczudło. Ambraham aresztowano. Podał on na policji, że chciał tylko rozmówić się z królem i nie miał bynajmniej zamiaru zająć wobec pary królewskiej groźnej postawy. Ambraham cierpi na chorobę nerwową, której nabawił się w czasie wojny.

Druga serja, wspaniałego filmu amerykańskiej wytwórni „Griffith" p. t. „Dwie sieroty" ukazuje się od paru dni w „Apollu". Druga część tego wstrząsającego dramatu, rozwija całą rewolucję francuską wraz z jej krwawym terrorem. Na pierwsze miejsce wysuwa się Danton i żądny krwi Robespierre. Rozsnuwają się dalej losy dwóch sierót, ich straszne przejścia wśród rozpasanego tłumu zwycięzców. A wszystko to z takim realizmem i prawdą, iż widz zapomnieć musi o złudzie ekranu. Pożegnanie dziewcząt u stóp gilotyny. Ich długi pocałunek w obliczu śmierci, wyciska naprawdę łzy z oczu. Pogodny obrazek szczęścia i spokoju na zakończenie wywołuje westchnienie ulgi po szarpiącym duszę dramacie krwi.

Niedzielne wykłady popularne z hygieny. W niedzielę 4. lutego br. w kinoteatrze Kopernik wygłosi dr. Antoni Sabatowski odczyt p. t. „O leczeniu i zapobieganiu gruźlicy", połączony z pokazem licznych przeźroczy. Początek o godz. 11. przedpołudniem.

Wieczór Karnawałowy urządza Klub Maszynistów Drukarskich w sobotę, 3. lutego w salach Tow. „Ognisko", Piekarska 18. Zaproszenia wydaje się codziennie od 6—8 wieczorem.

Legioniści! Zapowiedziane na dzień 2. lutego Nr. Zgromadzenie Stowarzyszenia byłych legionistów nie odbędzie się. Nowy termin zostanie podany w najbliższych dniach.

Zarz. Powsz. Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych we Lwowie komunikuje, że z dniem 4. lutego zacznie się serja druga wykładów. Porządek następujący: 4. lutego prof. dr. Józef Siemiradzki: „O Indjanach Ameryki południowej" (z obrazami świetlnemi). 5, 6 i 7 lutego dr. Antoni Wereszczyński: „O samorządzie w Polsce". 8 i 9 lutego: prof. dr. Ganszyniec: „Powstanie i rozwój pisma" (z obr. świetlnemi).

Kolendy układu W. Adamczaka, odśpiewa chór żeński czterogłosowy w dniu Matki Boskiej Gromnicznej 2. lutego w kościele katedralnym o godz. 12-tej.

—o—

—o—

—o—

LANDRU

Z teatrów.

—o—

Borys Popow, znakomity baryton opery moskiewskiej, wystąpi jedyny raz w „Balu maskowym" w sobotę w Teatrze Wielkim.

Występ Ignacego Berskiego. Korzystając z pobytu w naszem mieście, znanego artysty p. Berskiego. Dyrekcja Teatrów zaprosiła go na jeden występ w sobotę w Teatrze Małym w „Dr. Stieglitzu".

Nowa opera polska. Dyrekcja Teatrów Miejskich weszła w pertraktację ze znanym kompozytorem polskim Różyckim w sprawie wystawienia jego opery pt. „Casanova". Poza tem w tym jeszcze sezonie Teatr Wielki wystawi operę Sołtysa pt. „Panie Kochanku".

TEATR WIELKI.

Piątek 2 lutego o godz. 3.30 „Betleem Polskie", jasełka Rydla (po raz ostatni).

Piątek 2 lutego o godz. 7.30 w. „Coppelia", balet w 3 aktach Delibesa.

Sobota 3 lutego o godz. 3.30 „Warszawianka", opera Stadlera, „Wesele w Ojcowie", balet.

Sobota 3 lutego o godz. 7. „Bal maskowy", opera w 3 aktach Verdi'ego (gośc. występ B. Popowa).

Niedziela 4 lutego o godz. 3 „Bal maskowy" opera w 3 akt. Verdi'ego.

TEATR MAŁY.

Piątek 2 lutego o godz. 3.30 „Czy jest co do oclenia", farsa w 3 aktach.

Piątek 2 lutego o godz. 7. „Sublokatorka", krotochwila w 3 aktach Siedleckiego.

Sobota 3 lutego o g. 7. „Dr. Stieglitz", komedja w 3 aktach Friedmana i Herza (występ Berskiego).

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 2 lutego o g. 3.30 „Bajadera", operetka w 3 akt. Kalmana.

Piątek 2 lutego o g. 7 „Za dawnych dobrych czasów", operetka w 4 aktach Stolza.

Sobota 3 lutego o godz. 7. „Za dawnych dobrych czasów", operetka w 4 akt. Stolza.

Niedziela 4 lutego o g. 3.30 „Za dawnych dobrych czasów", operetka w 4 akt. Stolza.

Ekonomista.

Firmy polskie a „kontrakty" kijowskie. W targu kijowskim uczestniczą również firmy polskie. Komitet targów rozpoczął już wydawanie poświadczeń polskim firmom. Dotychczas zgłosiły udział firmy chemiczne, żelazno - automobilowe, naftowe i wyrobów trykotowych.

Zakaz wywozu drzewa osikowego. Z dniem 31. stycznia br. wszedł w życie zakaz wywozu drzewa osikowego nieobrobionego, ogłoszony w „Monitorze Polskim" Nr. 19 z dnia 24. stycznia br.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

W akcjach niekotowanych ruch słaby. Jaworzniekie około 23000, Tespy 102000 do 108000, Gazy ziemne 255000 do 265000, Rurociągi 73000 do 78000, Fores a 13000 do 15000, Len 4800 do 5200, Cliyb 40000 do 44000.

W dziale papierów dywidendowych pod koniec ożywienie. Kursa naogół chwiejno-zwyżkowe. Chodorów wahał się między kursem 65500 a 67000, przy końcu 66750 (w Warszawie po raz pierwszy notował 65000). Parowozy mocniejsze nieco, doszły do 13750, nieef. 13250 (w Warszawie 13200). Olkos zyskał 4000 punktów i awansował na 70000. Zieleniewski silnie zwyżkowy, przeszedł owo 81000, pod koniec 80000 (w Krakowie 77000). Polska Nafta u nas 8500 (w Warszawie 8700 do 9000, w Krakowie 8700 do 8900). Cmielów 37500, potem 38000, dalsze oferty sprzedaży po kursie wyższym. Pezet z 9600 osłabł na 9100. Siersza el. 6500, potem 6700. Pocisk 8300. Karpalit ustalił się przy 11250. Siersza górn. u nas 70000 (w Krakowie 61000). P. Tow. Budowl. 6750, po em tylko 6250.

Bank Przemysłowy przeciętnie 5500, potem znacznie słabszy, płacono tylko 5000. Bank Hipoteczny 2100. Ziemski Bank Kredyt. przy końcu 2500.

33-ci pech kieszonkowca kolejowego.

Przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego odpowiadał wczoraj izer Goldenberg fs. Feuerstein z Mikulińiec za zbrodnię kradzieży.

Goldenberg jest nie byle jakim złodziejem. **Był on już przez różne sądy 32 razy karany i to wyłącznie za kieszonkowe kradzieże.** Zawód swój uprawiał Goldenberg przeważnie na dworcach kolejowych oraz w pociągach i specjalnie w tym celu podróżował po całej niemal Małopolsce. Akt oskarżenia zarzuca mu dziewięć kradzieży, popełnionych ostatnio we Lwowie, Podwołoczyskach, Tarnopolu, Bierzanowie i Krakowie.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Goldenberga za zbrodnię kradzieży i włóczęgostwo na 4 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Obrońca dr. Batycki wniósł odwołanie od wysokiego wymiaru kary.

Jak wygląda radiotelegraf?

Polska w przededniu wielkiego rozwoju radiotelegrafji. — Budowa potężnej stacji transatlantyckiej pod Warszawą. — Wkrótce będziemy mieli bezpośrednią komunikację z Ameryką.

O wspaniałym rozwoju radjotelegrafji, tego cudu techniki współczesnej, dosyć u nas jeszcze głucho, a szeroki ogół nie zdaje sobie częstokroć nawet sprawy na czem się ten genialny wynalazek zasadza.

Podajemy przeto parę interesujących szczegółów z tej dziedziny:

Jak działa radiotelegrafja?

Działanie radjotelegrafu polega na wzniecaniu **w przestrzeni**, otaczającej stację nadawczą fal elektromagnetycznych i ujawnianiu tych fal zapomocą aparatów stacji odbiorczej. Samo nadawanie **depesz** odbywa się przy pomocy zwykłego klucza telegraficznego znakami umówionemi według alfabetu kropkokreskowego Morse'a.

Stacja nadawcza wysyła swe fale tylko wtedy, gdy klucz jest naciśnięty.

Telegrafistka stacji odbiorczej

słyszy w słuchawce telefonicznej dźwięki długie i krótkie,

odpowiadające nadawanym kreskom i kropkom i przenosi je odrazu na papier w postaci liter.

Przenosząc bez pomocy drutu zamiast sygnałów — dźwięki żywej mowy, **mamy do czynienia z radjotelefonem.**

Co to są fale elektromagnetyczne?

Fale elektromagnetyczne tak jak głos, światło, **brzmią szybkością 300.000 kilometrów na sekundę.** Długość fal elektromagnetycznych, stosowanych w radjotelegrafji **sięgają od 300 do 15.000** zmienny prąd elektryczny **są jednym z rodzajów ruchu falistego, szeroko rozpowszechnionego w przyrodzie.** Rozpowszechniają się w przestrzeni z ol... **metrów.**

Na czem polega wywoływanie fal?

Do wzniecenia fal elektromagnetycznych **stosuje się liczne metody, zawsze jednak polegające na wytwarzaniu prądów szybkozmiennych**, w przewodach określonego kształtu; **doświadczenie bowiem stwierdza,**

iż jeśli w przewodniku płynie prąd szybkozmienny, to w otaczającej przestrzeni powstaną fale elektromagnetyczne,

nadające się do celów radjokomunikacji.

Zachodzi pytanie, jak na stacji **odbiorczej** uniknąć **zamieszania przy pracy, jeżeli jednocześnie działać będzie kilka stacji nadawczych i**

jak wydzielić właściwe sygnały z pośród wielu innych?

Zagadnienie to rozwiązuje **zjawisko rezonansu**: stacja odbiorcza reagować **będzie najsilniej tylko na sygnały właściwe, nadane taką długością fal, na jaką sama została nastrojona.**

Przepisy międzynarodowe pozwalają danej radjostacji nadawczej **wysyłać sygnały wyłącznie o ściśle określonej dla niej długości fali.**

Chcąc więc uzyskać kontakt z daną stacją o znanej długości fali,

należy własną stację nastroić na taką samą długość fal

i wtedy dzięki zjawisku rezonansu, **wydzielić będzie można właściwe sygnały** z pośród mnóstwa innych, nadawanych falami innych długości, pod działaniem których znajduje się zawsze antena każdej stacji odbiorczej.

Dodać należy, że u nas w Polsce przemysł radiotechniczny ma wszelkie dane do świetnego rozwoju.

W chwili obecnej aktualną jest sprawa **wybudowania pod Warszawą potężnej stacji transatlantyckiej, która w niedługim czasie pozwoli nam bezpośrednio komunikować się z Ameryką.**

Oczywista budowa takiej olbrzymiej stacji da zatrudnienie dziesiątkom młodych adeptów sztuki radjotelegraficznej a i rozwijającemu się przemysłowi radjotechnicznemu.

Waluty początkowo silne, po otrzymaniu kursów z Warszawy spadły w cenie.

Dolary ustaliły się przy 35000 (w Warszawie 33000 do 34000). Praga z 1010 obniżyła się stopniowo na 975 (w Warszawie 975 do 985, w Krakowie 990). Nowy Jork przy końcu 35400 (w Warszawie 33900). Berlin dzisiaj mocniejszy, przejściowo 0.98, przy końcu 0.93 (w Warszawie 0.77 i pół, w Krakowie 0.86 do 0.88), Paryż 2100, potem 2050 (w Warszawie 2030 do 2040), Londyn z 160500 potanial na 158000 (w Warszawie 153000 do 159000), Budapeszt 13, następnie 13 i pół. Zurych u nas 6400 (w Warszawie 6335 do 6450). Holandja przy końcu 12750, za szterlingi płacono 161000, za korony austr. 44.

Tendencja dla akcji chwiejno-zwyżkowa, dla walut lekko zniżkowa. Usposobienie ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj rano była tendencja zwyżkowa, później się obniżyła i tak do późnego wieczora. Ceny wahały się o 50 do 60 punktów. Berlin nieco mocniejszy. Usposobienie ożywione.

Dolary amer. 34600 do 34800, 1-ki i 2-ki 34300 do 34500, dolary kanad. 34300 do 34400, 1-ki i 2-ki 34000 do 34200, marki niem. 1.10 do 1.12, w banknotach po 10.000 0.90 do 1.00, drobne 0.80 do 0.90, leje 150 do 155, drobne 145 do 150, czeskie kor. 970 do 1000, drobne 950 do 970, austr. tys. now. em. 1300 do 1320, austr. tys. star. em. 2850 do 2950, setki now. em. 125 do 130, setki star. em. 265 do 270, 50 kor. 65 do 80, 20 kor. 20 do 24, 10 kor. 10 do 12, drobne 0.50 do 0.55, austr. przek. 46 do 48, austr. stempl. 44 do 45, ruble 5-setki 1.05 do 1.10, 100 rb. Kącik 13 do 14, setki zwykłe 1.10 do 1.15, 25 rubli 1.00 do 1.05, 10 rubli 0.90 do 1.00, reszta drobnych 0.50 do 0.55, dumskie tys. 20 do 25, dumskie 250 rb. 15 do 16, karbowańce 0.90 do 1.10, hrywny 1.05 do 1.15, franki franc. 2050 do 2100, funty szterl. 160000 do 160500, franki szwajc. 6200 do 6500

Złoto: 20 kor. 160000 do 161000. 20 frank. 156500 do 158000, 20 marek 163000 do 164000, 10 rubli 190000 do 192000, dolary 32000 do 32500

Srebro: korony austr. 2300 do 2350, 5 kor. 11800 do 12000, floreny 6000 do 6100, ruble 9800 do 10000, kopiejki 46 do 48, leje 2280 do 2320.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 1 lutego.

(PAT.) Akcje. Transakcje. Pharma 15000, Polski Glob 800, Żegluga polska 1200, Zieleniewski 76000, Siersza górnicza 58000, Tepege 3800, Polska nafta 8400, Krakus 13500, Rafin. Chodorów 53000, B. Spół. zarob 8.00, Polski Bank przem. 3500.

Waluty i dewizy. Dolary Stan. Zjedn. 36000, belgijskie 2010, szwajcarskie 6650, funty szterl. 166000, marki niem. 0.86, kor. austr. 0.45 i pół, węgierskie 10.00

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 1 lutego.

(PAT.) Waluty. Transakcje. Dolary Stan. Zj. 36000.

Czeki na: Belgję 1760, Berlin 0.37 i pół, Gdańsk 9.86, Holandję 12700, Londyn 153000, dolary drobne —.—, N. Jork 33000, Paryż 1950, Szwajcarję 5335, Wiedeń 0.49, Praga 975.

Papiery wartościowe. Transakcje: 4 prc. państw. poż. premjowa 1705, 5 prc. listy m. Warszawy 375. 4 i pół prc. listy ziemsk. (rb.) 2700, 5 prc. listy Tow. kred. m. Łodzi 224.

Akcje: Transakcje: Bank dysk. warsz. 49000, Bank handl. Warszawa 65000, Bank kred. Warszawa 11000, Bank zjedn. ziem polskich 14700, Bank zachodni 68000, Bank przem. warsz. 65000, Bank spół. zarob. Poznań 19500, Bank dla handlu i przem. 21000, Polski Bank Przem. Lwów 4000, Cegielski 98000, Tow. akc. fabr. cukru 770000, Firle, 11700, Tow. przem. drzew, 5950, Warsz. kop. węgla 159000, Lilpop, Rau i Loewenstein 89000, Modrzejów 78000, Ostrowieckie zakł 85000, Ortwein i Karasiński 18500, Rudzki i Ska 41500, Rohn i Zieliński 33000, Starachowice 43500, Pocisk 8600, ... 1.700.000 ... Borkowski 7500, Bracia Jabłkowscy 13500, Warsz. Tow. trans. i żegl. 4000, Haberbusch i Schiele 130000, Nobel 16800, Nurt 3700, Wild 25000, Łazy 73000, Zieleniewski 82000, Polbal 4200, Siła i Światło 7150, Cukrownia Michałów 35000, Puls 43000, Cukrownia Chodorów 65000, Nafta we Lwowie 750000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut i dewiz zagranicznych zniżkowa. Papiery publiczne częściowo w ruchu. Obroty akcjami po kursie niejednolitym.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

(PAT.) Końcowe. Berlin 0.01 jedna czwarta, Holandja 211, Nowy Jork 536, Londyn 24.80, Paryż 32.00, Medjolan 25.37, Buenos Aires —.—, Praga 15.30, Budapeszt 0.20, Bukareszt 1.90, Belgrad 4.80, Sofja 3.10, Warszawa 0.01 trzy ósme, Wiedeń 0.0074, Austr. kor. stempl. 0.0075 i pół,



Ż. K. S. „Jutrzenka" Lwów. Na walnem zgromadzeniu wybrano nowy wydział: prezes Franzos, zastępca Lind, sekretarz Silber, zastępca Rappaport, skarbnik Pulver. Członkowie wydziału: Dominik, Eck, Strich, Blum. Komisja szkontrującą: Kanner, Weissberg, Preminger. Sąd polubowny: Tunis, Bikeles, Gut H. Naczelnictwo: Lind, Strver. Gospodarz Dominik.

Komenda Hufca harcerskiego Lwów urządza 2 lutego br. (piątek) wycieczkę narciarską na Czartowską Skałę. Punkt zborny uczestników na rogatce Łyczakowskiej o godz. 9'30 rano.

Gospodarstwa, kamienice, młyny, sklepy, tanio na Pomorzu. Informacje gratis. Lwów, Ciębicki 21, Zawadzki. 653

Para koni powozowych, uprząż, łańcuchy, wózek z budą, sela gumowe, sprzedam. Odstąpię stajnię i wozownię w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji „Porannej" pod „Konie". 657

Część udziału najrentowniejszego przedsiębiorstwa sprzedam. Inżynier Chrzanowski, Zimorowicza 6. 685

Pianino nowe, mahoniowe, najlepszej marki do sprzedania. Administracja Gazety Porannej „Gordewa". 631

Walce i kawienie młynarskie poleca M. STEINHAUS LWÓW, KRASICKICH 18 A. 8227

Transakcje kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków leśnych, terenów naftowych, zakładów przemysłowych, kamienic, will i t. p. przeprowadza szybko i solidnie Biuro „Eweluta" Ossolińskich 11. Posiada stale, duży wybór nieruchomości na Pomorzu, w Poznańskiem, Górnym Śląsku i w Małopolsce. 612

Sprzedam kamienicę jednopiętrową, ogródek, okolica kościoła Elżbiety, 25.000.000. Agencja Lwów, Chorążczyzna 27. 627

Fortepiany krótkie najnowsze modele pierwszorzędnych firm, sprzedam. Hanak, Pańska 21. 639

Para kiaczy irlandzkich 4-letnich, 170 cm., na sprzedaż. Zarząd dóbr Niżniów, p. Stryj. 631

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Odnajmę pokój z całem utrzymaniem. Zygmuntowska 11 A. I. p. Ganek na prawo. 645

Bezdzietne młode małżeństwo poszukuje umeblowane mieszkanie z kuchnią przy lepszej wdowie na całkowite utrzymanie tejże. Zgłoszenia pod E. N. do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 677

Jeden lub dwa pokoje umeblowane lub bez mebli, ewentualnie z całem utrzymaniem poszukuje pilnie nowożeńcy. Zgłoszenia pod „Solidnie 120" do Administr. 679

Poszukuje się wolnych pomieszkań, lokali, pokoi kawalerskich i t. p. dla solidnych i zamożnych odbiorców. Biuro Ewelut, Ossolińskich 11. Kilka pokoi wolnych zaraz do oddania. 615

Poszukuje 3 do 5 pokoji za wielkiem wynagrodzeniem. Franciszek Mieszkowicz, Hurtownia wódek i likierów, Kołłątaja 2. 647

Wynajmę 3 wykwintnie umeblowane pokoje, komfort, kuchnia, w śródmieściu. Dla bezdzietnego małżeństwa i służącej, chrześcijan. Zgłoszenia: Reklama Polska, Romanowicza 10. „Kresy". 611

[illegible]

SIATKI DRUCIANE dla najrozmaitszych celów poleca najtaniej „DRUT" Fabryka wyrobów drucianych, tkanin metalowych i siatek Lwów — Zamarstynów — Króla Jana III. l. 5. 609

SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA

we Lwowie, ul. Senatorska 6

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

H. Zbierzchowski: **Żongler,** rzeczy wesołe i smutne (poezje)	400 „
Nemo: **Rzeczy wesołe** (poezje)	500 „
Gaston Leroux: **Człowiek, który powrócił z tamtego świata** (powieść)	1200 „
Piotr Benoit: **Tajemnice Sahary** (powieść) **(Atlantyda)**	1200 „
Jerzy Bandrowski: **Wygrana partja** (powieść)	300 „

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości. 7665



Przedstawiciel: HENRYKA J. SZIFFMANA Synowie, Lwów.

Czytelnikom dawnej „**Gazety Wieczornej**" donosimy, że

„GAZETA LWOWSKA"

z dniem 22. b. m. została w zupełności zreorganizowana i zamieniona na pismo wieczorne.

Mimo obecnej, tak trudnej sytuacji wydawniczej i bardzo znacznych kosztów z tem związanych, „Spółka Akcyjna Wydawnicza" nie cofnęła się przed stworzeniem nowego typu pisma we Lwowie t. j. **PISMA WIECZORNEGO O CHARAKTERZE POWAŻNYM, BEZPARTYJNEGO,** a przeznaczonego dla **SZEROKICH SFER INTELIGENCJI.**

„GAZETA LWOWSKA"

wychodząc codziennie wieczorem, podawać będzie **obfity materjał telegraficzny, telefoniczny i wogóle informacyjny,** dający obraz zdarzeń całego dnia.

Szczególniejszą uwagę zwracać będzie redakcja na **dział ekonomiczny i na notowania giełdowe** ze wszystkich centrów naszego życia gospodarczego.

Kierownictwo pisma spoczywa w rękach długoletniego redaktora „Gazety Wieczornej" **JERZEGO KONARSKIEGO.** W skład redakcji wchodzi ponadto szereg wybitnych publicystów, literatów i dziennikarzy, którzy dołożą wszelkich starań, aby pismo postawić **na jak najwyższym poziomie.**

Działy **publicystyczny, literacki, powieściowy, krytyczno-artystyczny, naukowy i sportowy** dostarczać będą Czytelnikom bogatego materjału do stworzenia sobie pełnego obrazu zdarzeń dnia w całej Polsce i zagranicą.

Adres redakcji: ul. Chorążczyzny 31, telefon Nr. 178.
Adres administracji: ul. Podwale 3, telefon Nr. 73.

APTEKA
pod „Srebrnym Orłem"
we Lwowie, ul. Krakowska 26
Mr. Rafała Kurzroka
przedtem Z. Ruckera

poleca wszystkie specyfika krajowe i zagraniczne, oraz opatrunki, artykuły gumowe i chirurgiczne. 6263

WIOSENNY JARMARK W WROCŁAWIU (BRESLAU) 8402
11—14. marca 19.3.
Wszelkich informacji w kwestji wystawianych towarów, paszportowej, przyjazdu, zamieszkania itp. udzielają „Targi Wschodnie", Senatorska 6, jak równ. Breslauer Messe-Amt

---

KEFIROGEN
(ferment kefirowy)
udoskonalony sposób wyrobu kefiru w domu.
Choroby leczone skutecznie kefirem: blednica, ogólne wycieńczenie, skrofuły, gruźlica, choroby żołądkowe. Laboratorjum fermentacyjne MICHAŁA SIGALINA (z Kaukazu) w Warszawie, Królewska 31. — Żądać we wszystkich aptekach. 8240

PENDZLE
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów 11,
Filja: ul. Sykstuska 3.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. Nadel** ordynuje od 12—1 i od 3—5 po poł. Plac Halicki 7. (nad kawiarnią Centralną). 662

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. J. MUND b. sekundarjusz szpitala wied. i lwowskiego ordynuje od 8 — 9, 12—1 i 3—6. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 653

Papiery introligatorskie
Fudełka aptekarskie
Kasetki na pomadki
Pudła na kapelusze
poleca 678
„KARTON", Chorążczyzna l. 9.

DYREKCJA TOWARZYSTWA AGRARNO-OSADNICZEGO WE LWOWIE przyjmie zaraz JEDNĄ BIEGŁĄ STENOTYPISTKĘ oraz młodego
Urzędnika manipulacyjnego
z wyrobione pięknem pismem.
Zgłaszać się do Sekretarjatu Towarzystwa Agrarno Osadniczego, Lwów, Halicka 21. 675

Wyprawy Ślubne, kołdry, koce, materace, poduszki, pierzyny, poszewki, prześcieradła, serwety poleca najtaniej 8441
Kazimierz Skibiński
Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Skowrona)

Papiery!
Wszelkie rodzaje papieru bezdrzewnego średniego, konceptowego, drukowego i pakunkowego, rysunkowego i kolorowego, mapek i papieru listowego dostarcza po cenach konkurencyjnych **„ATLANTIS"** Tow. dla handlu papierem Sp. z ogr. por. 672
we Lwowie, Janowska 16. Zamówienia na prowincję uskutecznia się odwrotnie.

Wielka wyprzedaż
towarów bławatnych, resztek ubraniowych i bielizny.



i to przez czas ograniczony, wysyłamy każdemu po otrzymaniu adresu pocztą bez zadatku elegancki modny garnitur z trwałego materjału we wszystkich najmodniejszych kolorach. Cena 100.000 mk., gat. II. 120.000 mk., gatunek III. 140.000 mk., z dobrego wykwintnego materjału 150.000 marek.

Palta jesionki z dobrych zimowych materjałów, fasony ostatniej mody. Cena mk. 100.000 gatunek II — 125.000 mk., gatunek III — 135.000 mk., gatunek IV — 145.000 marek.

Kurtki myśliwskie na wacie gatunek I — 60.000 mk., gatunek II — 70.000 mk., gatunek III — .000 marek.

Spodnie aotowe gatunek I — 22.500 mk., gatunek II — 27.000 mk., gatunek III — 33.000 mk. gatunek IV — 47.000 mk., do ubrań wizytowych gatunek I — 45.000 mk., gatunek II — 55.000 mk., gatunek III — 70.000 mk.

Suknie szewjotowe we wszystkich kolorach, ostatniej mody, w najlepszym gatunku, podług ostatnich wzorów, gatunek I — 32.000 mk., gatunek II — 40.500 mk., gatunek III — 50.000 marek.

Suknie jedwabne trykotinowe, z najlepszej jedwabnej trykotiny mk. 75.000, gatunek II z haftem 85.000 marek.

RESZTKI NA UBRANIA I KOSTJUMY.
Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie. Resztki są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości, we wszystkich kolorach czysto - wełniane.

Ze sztuki było u nas sprzedawane:

Dawniej za 3 mtr. gatunek I	65.000 mk.	obecnie za 3 mtr.	39.000 mk
Dawniej za 3 mtr. gatunek II	82.000 mk	obecnie za 3 mtr.	50.000 mk.
Dawniej za 3 mtr. gatunek III	112.000 mk.	obecnie za 3 mtr.	90.000 mk.
Dawniej za 3 mtr. gatunek IV	128.000 mk.	obecnie za 3 mtr.	110.000 mk.
Dawniej za 3 mtr. gatunek V	150.000 mk.	obecnie za 3 mtr.	130.000 mk.

Na żądanie Klijenta dodajemy pełen komplet podszewki za 24.000 mk., wyższy gatunek 30.000 mk., najwyższy gatunek 40.000 mk.

RESZTKI NA PALTA jesienne i zimowe, gatunek I — 30.000 mtr., gatunek II — 46.000 mtr., gatunek III — 58.000 mtr. Resztki na palta są to materjały jesienne i zimowe Ulster i Velour we wszystkich kolorach po lewej stronie krata zastępuje podszewkę.

RESZTKI NA KUPONY SPODNIOWE czarne tło, w białe paski do ubrań wizytowych, za kupon po 20.000 mk., 30.000 mk., 42.000 mk. i 50.000 mk.

SZEWIOTY damskie, najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, we wszystkich kolorach mk. 11.500 za mtr. wyższy gatunek mk. 14.000 za mtr.

MATERJAŁ „JORK" nadający się na eleganckie szykowne suknie po mk. 15.000 za metr.

SZTUCZKI na całe spódniczki gładkie lub w krateczkę, odcinek na całą spódniczkę za 10.000 mk.

SZTUCZKI na bluzki, cały odcinek 8.000 i 10.000 mk.

TRYKOTINA jedwabna 180 cm. szerokości, we wszystkich kolorach, odcinek na bluzkę 27.000 mk., na całą suknię 60.000 marek.

Polecamy na czarne lub granatowe ubranie Bostony po starych cenach: gatunek I — 23.500 mk., gatunek II — 38.400 mk., gatunek III — 54.500, gatunek IV — 75.000 mk. za metr.

PLUSZE ANGIELSKIE czarne bardzo trwałe, wieczne, bardzo efektowne, szerok. 130 cm. od 70.000 do 90.000 mk. za metr. (na płaszcz 3 metry).

MATERJAŁ PLUSZOWY w prążki na spodnie, kurtki, różne kolory po 12.000, 14.000 i 16.000 mk. za metr.

DZIAŁ BIELIŹNIANY:
Koszule męskie, gotowe dziecinne letnie z dobrego zefiru, modne desenie z mankietami i kołnierzykami, cena za sztukę 20.000 mk., z francuskiego zefiru 23.000 i 28.000 mk.
Pikowe białe do fraka 30.000 mk.
Gotowe koszule nocne 15.000 i 18.500 mk.
Kalesony białe z najlepszego gatunku 12.000 mk.
Kalesony białe z najlepszego gatunku, elegancko wykończone 16.000 mk.
„Szwajcarskie" batystowe koszule damskie z koronkami i wstawkami 18.000 mk.
Spódniczki (halki) batystowe z koronkami 12.500 mk.
Reformy damskie białe, czarne, kolorowe 10.000 mk.
Pończochy damskie od 2.500 do 6.000 mk.
Skarpetki nadzwyczaj trwałe od 2.500 do 6.000 mk.
Obrusy białe, w desenie duże, na 6 osób od 22.000 do 30.000 mk.
Ręczniki wafl., trwałe w praniu od 6.000 do 8.500 mk.
Ręczniki gładkie od 6.600 do 9.000 mk.
Prześcieradła (rozm. 2 mtr.) szerokość naturalna wyż. gatunek od 20.000 do 26.000 mk.
Kapy na łóżka, pikowe, kolor., w ładne desenie od 25.000 do 40.000 mk.
Kołdry watowe, kryte satyną, na białej wacie, największy rozmiar od 75.000 mk., w lepszym gatunku od 80.000 do 100.000 mk.
Kołdry plusz., czysto wełniane, desen., pusz. i ciepłe od 40.000 do 80.000 mk.
Chustki, najmodniejsze kraty, różne desenie, wyższy gatunek od 15.000 do 20.000 mk.
większe rozmiary wełniane od 30.000 do 50.000 mk.
wełniane w najlepszym gatunku od 50.000 do 80.000 mk.
Chustki wełniane, zimowe, duże, puszyste, w śliczne desenie od 50.000 do 80.000 mk.
Chusteczki, szwajcarskiej weby, za tuzin od 16.000 do 25.000 mk.
Płótno białe na bieliznę za mtr. od 5.000 do 6.500 mk
Sztuczki po 17 mtr. od 85.000 do 120.000 mk.
Flanele francuskie od 4.500 do 5.800 mk.
Madepolamy białe, pełnej szerok. od 5.500 do 8.500 mk.
Zefiry zagr. na koszule od 5.600 do 8.500 mk.
Surówka (metkal) biała i czerw. od 5.000 do 8.000 mk.
Dymka biała na kalesony od 5.500 do 7.500 mk.
Cajgi różne od 4.000 do 8.500 mk.
Na wsypy i poszwy od 6.500 do 8.800 mk.
Koszulki trykotowe, męskie lub damskie od 12.000 do 20.000 mk.
Kalesony trykotowe męskie lub damskie od 12.000 do 20.000 mk.
Garnitur trykotowy męski od 38.000 do 45.000 mk.

BEZ RYZYKA! Jeśli coś się nie podoba, to przyjmujemy z powrotem i zwracamy natychmiast pieniądze.

Zamówienia wysyłamy pocztą na naszą odpowiedzialność, za zaliczeniem, tj. płaci się przy odbiorze towaru, można bez zadatku. Opakowanie i koszta przesyłki na rachunek zamawiającego, koszta przesyłki od 2000 do 4000 mk., w zależności od wagi przesyłki.

Prosimy o wskazanie dokładnego adresu i adresować bezpośrednio 8445

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO
„WARSZAWSKA KONKURENCJA" Sp. z ogr. p.
WARSZAWA, ul. Zielona Nr. 31 (róg ulicy Królewskiej).

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI